

cd. ze strony 3

Na tym tle powstają pytania:

2.1. Czy pracodawcy mogą następnie jednostronnie zaprzestać realizowania zobowiązania wynikającego z powyższego porozumienia i w sposób odmienny zdecydować w zarządzeniu wydanym na podstawie art. 3 ust. 1 pkt. 4) Ustawy, że jednak nie będą wypłacać uzgodnionego miesięcznego dodatku do wynagrodzenia zasadniczego, ale będą go pomniejszać wobec grupy zawodowej pielęgniarek i położnych o środki niezbędne do wzrostu wynagrodzeń zasadniczych wynikających z Ustawy?

2.2. Czy porozumienie zawarte na podstawie § 2 ust. 4 w zw. z § 4 ust. 7 Rozporządzenia MZ jest źródłem prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 Kodeksu pracy i czy może być realną podstawą formułowania indywidualnych roszczeń pracowników do sądu pracy?

2.3. Czy Państwowa Inspekcja Pracy ma prawo (ale i obowiązek) w ramach art. 10 pkt. 1) ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy kontrolować przestrzeganie przez pracodawców przepisów prawa pracy, w tym wynagrodzenia za pracę i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy ukształtowanych w danym zakładzie pracy na podstawie porozumienia zawartego zgodnie z § 2 ust. 4 w zw. z § 4 ust. 7 Rozporządzenia MZ, czy też inspektor pracy może uchylić się od kontroli wykonania tego porozumienia i twierdzić, że jest ono poza zakresem działania kontroli, czyli może pominąć stosowanie art. 10 ust. 1 ustawy o PIP, ograniczając kontrolę tylko do zakresu wskazanego w art. 4 pkt. 2 Ustawy?

2.4. Jaka powinna być ewentualnie procedura wyeliminowania z działania w danym zakładzie pracy porozumienia zawartego po 16 sierpnia 2017 r. na podstawie § 2 ust. 4 w zw. z § 4 ust. 7 Rozporządzenia MZ? Czy jest dopuszczalne przyjęcie jedynie informacji od pracodawcy, że popełnił błąd, zawierając to porozumienie, bo "zapomniał" o wymogach, jakie nałożyła na niego Ustawa? Czy dopuszczalne jest przyjęcie stanowiska, że pracodawca jest związany brzmieniem art. 3 ust. 3 Ustawy i w konsekwencji jest zobowiązany wobec grupy zawodowej pielęgniarek i położnych "podbierać" środki przekazane przez NFZ na podstawie tzw. "zembaliowego" na poczet wzrostów wynagrodzeń zasadniczych? Czy pracodawca może po prostu "zignorować" dopiero co zawarte porozumienie o sposobie podziału tych środków w okresie od 01.09.2017 r. do 31.08.2018 r. jako miesięcznych dodatków do wynagrodzenia?

W naszym przekonaniu takie postępowanie pracodawców jest nieuzasadnione. Minister Zdrowia wycofał się z wcześniej prezentowanego stanowiska, że pracodaw-

cd. na stronie 5

Pielęgniarki z zagranicy

Głos mają piekę



pielęgniarkicyfrowe.pl

Czując potrzebę chwili, przeprowadziłam wywiad z Panią Julią Zjawiną, która sama o sobie napisała: „Jestem narodowości polskiej z obywatelstwem ukraińskim”. Ponadto odbyłam długą rozmowę z paniami - położną i pielęgniarką, które prosiły o anonimowość.

Rozmowa pierwsza

Jak długo Pani przebywa w Polsce? Czy może Pani opowiedzieć mi swoją historię?

Mieszkam w Polsce od prawie 4 lat, w zawodzie pracuję 3 lata. Na co dzień pracuję na oddziale intensywnej opieki kardiologicznej. W tym roku mam nadzieję obronić pracę magisterką na WUM.

Jak Pani ocenia poziom studiów i pracę w Polsce?

Poziom wykształcenia jest bardzo wysoki w porównaniu z Ukrainą i zakres obowiązków też jest o wiele szerszy. Co do pracy, to pielęgniarka w Polsce wykonuje różne funkcje zawodowe: pracuje i jako salowa, i jako opiekunka oraz jest pielęgniarką, łączy 3 rzeczy w jednym.

Jeśli chodzi o zarobki... Czy uważa Pani je za adekwatne do wykonywanych zakresów obowiązków w Pani pracy? Mówię o aktualnym miejscu pracy. Czyli na Ukrainie pielęgniarka nie jest kuchenką i salową? Tak?

Nie oszukujmy się, służba zdrowia w Polsce przeżywa nie najlepszy okres. Zarobki nie są adekwatne do zakresu obowiązków, które wykonuję, ale jest jak jest, a całe grono pielęgniarskie próbuje z tym walczyć! Czy ta walka skończy się sukcesem? Zobaczmy, miejmy nadzieję, że tak. Na Ukrainie - z tego, co ja wiem - pielęgniarka zajmuje się tylko pacjentem, żadnego mycia, karmienia - tym się zajmuje rodzina lub opiekunka, przynajmniej ja pracowałam według takiego schematu.

Teraz pytanie z tytułu tych drażliwych. Czy, gdyby Pani mogła, to wyjechałaby na Zachód? Czyli do Anglii,

Niemiec? Aby lepiej zarobić...

Lepiej zarabiać można i w Polsce, a jeżeli już wyjeżdżać, to do Stanów Zjednoczonych. Polska dała mi przyszłość oraz zawód i ja jestem bardzo wdzięczna jej za to. Lubię ten kraj i nigdy nie czułam się tu obca.

Bardzo dziękuję za rozmowę!

Rozmowa druga

Kolejna pani - Pielęgniarka - anonimowo (imię i nazwisko do wiadomości Stowarzyszenia)

Jak wyglądała Pani praca na Ukrainie? Jaką kończyła Pani szkołę?

Szkołę pielęgniarską, która odpowiada liceum medycznemu w Polsce. Praca 10 lat temu była trochę inna niż teraz. Ale i tak jest duża różnica w porównaniu z Polską.

Proszę opowiedzieć.

Czy pielęgniarki są tam szanowane? Czy zarobki są adekwatne do czynności zawodowych? Czy czują się ważne?

cd. na stronie 5

R E K L A M A

Lubię wracać do mojego domu

SOLBET

ROK ZAŁOŻENIA
1951



solbet.pl
zaprawy-kleje.pl

INFOLINIA TECHNICZNA: 801 999 777

